

b. n. Odpowiedź p. na głos publiczności.

ODPOWIEDZ POSŁA

N A

GŁOS PUBLICZNOŚCI.

Względem Donatyw i Zamian.



ZANIEŚLIŚMY Rade Nieustająca, Departamenta oney w Prawach Kardynałnych umieszczoną. Sto tysięczne ustanowiliśmy wojsko, z iarzma niewoli i podległości chaniebney Moskwy wydobyliśmy się, i Braci naszych. Zdraycow Oyczyzny oblekliśmy w suknię niesławy i wzgardy Narodu. Z majątkow naszych chętnie na ołtarzu cnoty złożyliśmy ofiarę. Życie dla dobra Oyczyzny ponieść na naywyższe niebezpieczeństwo jesteśmy gotowi. Czyliż po tylu danych ci dowodach, Przewacna Publiczności myśleć się godziło? że Białocerkwi, Bochusławia, Chmielnika i &c: bez zasług ukorzystanych darow zapomniemy, i to ieszcze dla tego, że w mocnych i gwałtownych Obywateli zostaje rękę,

A

XVIII. 2. 583

(10)

Y ia też płacę równie z tym, co ma naywięcey, bo dzieśiąty grosz wiernie oddaie, darami 73. Roku Seymu nie iestem zarażony, nie tylko, lecz nawet od tych, którzy tym obłowem z bogaceni, i nic niemam i przyiać od nich znałbym za naywyższą w Duszy moiey wzgardę.

Rowność z sprawiedliwością, są to cele mego tkania i Kollegow, których znam Kollegami memi.

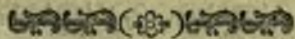
Gdzie chodziło o Podatek na ratunek Oyczyzny, niewiedziałem z którey Prowincyi iestem, myślałem żem Polak, że w granicach naszego Państwa wszędzie mieszkać mi wolno.

Patrzałem nic nie mówiąc, gdzie dać należało, a powypadłym Prawie choć ubogą częśćkę, poniosłem do Skarbu.

Teraz Przesacna Publiczność, odzywasz się do Posłow, i mówiąc, żeby wszelkie Donatywy uchylić.

Z liczby iestem tych, którzy krzywdy Rzpltey nie cierpią, a dla tego żem wolny, że równości przyiacielem mam za naywyższą szczęśliwość mówić przeciw tym mocnym, którzy z łupu Oyczyzny stali się mocnemi, którzy przez osłabienie wewnętrzne Narodu wynieśli się do Prerogatyw między Tronem i Narodem.

Rozumiesz pewnie Przesacna Publiczność, że to: nie czyni tklivem Posła, zdzierce Oyczyzny, gdy przemoc dyktuje w Narodzie i zyskow niesprawiedliwych,



że używa na gnębienie słabych i wydarcie ieszcze cudzych majątkow.

Zna Pofeł, że co przedtym był bożyfzczem okrutnik: że co tyrańską ręką fzczeście dla siebie podnosił, iak teraz w oczach Narodu stał się bałwanem podłości.

Chciey więc Przezacna Publiczność lepiej sądzić o tych Patryotach, którzy nie ufta, lecz Dufzę mają Patryotyczną, którzy przed Aliansem i Projektem Donatyw do Oyca nieodieżdzaia, lecz racz mieścić ich w liczbie tych, co się ani zemfty Moskala, ani przemocnego i zuchwałego Obywatela nie boia.

Kto zaś z nas znajdzie się podły i ulegaiący, kto prywatę nad własne dobro Oyczyzny przekładać bę, dzie, kto niesprawiedliwe z Oyczyzny zyfski będzie Prawem nazywał, tych policz w liczbę Zdraycow, i w każdym zakęcie narodu naszego odkryi ich, i wyftaw całemu światu, niech raz przynajmniej Polak zna się Polakiem niedependuiącym:niech nie zna przemocy, niech się nie boi zemfty, niech przekonaniem iego Krześło, urząd, pensya i order niewładaia. Gdzie idzie oprzywrocenie własności Rzpltey, gdzie o zamiany z krzywdą Skarbu, miey to przezacna Publiczność w żywey uwadze, ia zaś śmiem za wielu ręczyć: że te wfzystkie dary, za przekonanie iego mają naywiększym wzgardy obiektem.

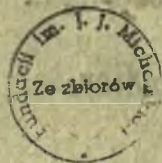
Nieu-

Nieustaway Przegacna Publiczność, zagrzewać gorliwych, a podłych wzgardą twoją zawstydząć, jeżeli Kray twoy chcesz widzieć szczęśliwy, Pośeł każdy jest niewolnikiem woli Narodu, Narod zaś iego Panem, jeżeli który uięty interesem, pomaga niesprawiedliwości, wystaw go na teatr hańby i poniżenia. Idzie tu o wszystkich Obywateli, nie jeden nędzny i ubogi z wypracowauego w pocie czoła kawałka chleba, musi dać dzieśiątą część swemu Kraiowi, musi z tey Dziadow i Naddziadow iego własności dzielić się, choć nigdy chciwą ręką po własność swoiey Oyczyzny nie sięgał.

Wolność to hasło najsłwiejsze, niech tkwi w twego Narodu wielbiemu, pomagay Publiczność Przegacna dobrym, mściy się nad złemi, wolność wtedy nazwie się wolnością.

Teraz moment gdzie się iafno okaże, kto jest cziem, teraz trzeba Księgę rozłożyć, iedną białą, drugą czarną, i zapisać imiona, na które kto sobie zasłużył, ten to Projekt Donatyw uważay Przegacna Publiczność, uważay mowiących i intrygujących, a ia który to pod sąd twoy poddaię, spodziewam się, że zgorliwemi w białey Księdze zapiszesz Imiona nasze.

WAWA (•) WAWA



XVIII. 2. 583

F

XVIII.2.583